

Podczas każdej szczerzej spowiedzi, w której oczyszczamy nasze serce, Pan pochyla się nad nami z miłością i uwalnia nas od złego ducha. Jest pewne, że zło istnieje, i że ma korzenie tak głębokie, że nie potrafimy wyeliminować go całkowicie. **Walka dobra ze złem toczy się w nas nieustannie.** Tak jak Jezus poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie pokonał śmierć, grzech i szatana, tak samo **walczy o nas i w nas** nie dopuszczając do tego, abyśmy popadli w moc zła i duchowo obumarli.

**Czy robię wszystko co w mojej mocy, aby Pan, mógł wyrzucić zło z mego wnętrza?** „Z serca bowiem pochodzą złe myśli” (Mt 15,19). Pomyślmy o naszym współdziałaniu w tym wyrzucaniu zła, o współpracy z Bożą łaską. Łaska Boża nie działa jak żeton wrzucony do automatu – wymaga współdziałania naszej woli! Wówczas łaska jest w stanie nawet z największego grzesznika uczynić świętego.

Prośmy o odporność na ataki złego ducha, o ducha prawdziwej mądrości, o jeszcze większe zaufanie do Boga. **Człowiek jest wielki wtedy, kiedy z Bożą pomocą uwalnia się od działania złego ducha. NIE ULEGAJMY POKUSIE ŻYCIA BEZ BOGA**